

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

W posepnym orszaku do grobów królewskich.

## Rumunia za żałobnym rydwanem zmarłego monarchy.

KS. KAROL RUMUŃSKI ODCIĘTY OD BUKARESZTU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Bukareszt, 24 lipca.

Dzisiaj rano w pałacu Cotroceni odbyło się nabożeństwo, odprawione przez trzech arcybiskupów w asyście 12 biskupów i setek księży. Koło trumny klęczeli królowa wdowa, król Michał, księżna matka, królestwo jugosłowiańskie, była królowa grecka, ks. Mikołaj, księżniczka Ileana, księżna Hohenzollern i Hohenzoln. Salony pałacu były przepelnione dostojnymi uczestnikami uroczystości. Nabożeństwo trwało godzinę, poczem generałowie i adiutanci wynieśli trumnę i złożyli ją na lawecie armaty. Uroczystą tę chwilę obejrzało 101 strzałów armatnich. Jednocześnie odezwały się dzwony we wszystkich kościołach Bukaresztu. Pochód żałobny przeciągnął ulicami miasta pośród setek tysięcy ludności, przybyłej z całego kraju. Przed karawanem szli: prefekt miasta, królewski szwadron przyboczny, wysokie duchowieństwo, inwalidzi wojenni oraz niesiono sztandary wszystkich pułków kraju. Za rydwanem żałobnym postępowały członkowie rodziny, rada regencyjna, rząd, misje zagraniczne, korpus dyplomatyczny, członkowie obu Izb itd. Generał Prezan, były generalissimus w okresie wojny, niósł koronę, a generał Mardaresco, najstarszy generał w armii, niósł berło królewskie. Wszystkie budynki przybrane były w żałobne dekoracje. Wśród tłumów, stojących w skupieniu, orszak żałobny odbył drogę 10 km. kierując się ku ówcowi, gdzie o godz. 11-ej rano złożono trumnę w żałobnym poćagu, w którym zajęli miejsca: rodzina królewska, członkowie regencji i misje zagraniczne. Cztery inne poćagi wiozły wysoki dygnitarzy oraz dziennikarzy.

### W DRODZE DO KRÓLEWSKICH GROBÓW.

Bukareszt, 24 lipca.

O godz. 15.30 żałobny pociąg przybył do Curtea — de Arges. Na dworcu oczekiwali przybycia poćagu: duchowieństwo władze miejscowe, delegacja gminne z 12 tysięcy gmin Rumunii. Generałowie znieśli trumnę z wagonu i złożyli ją na lawecie armaty, zamienionej w rydwan żałobny. W tej chwili oddano 101 strzałów armatnich i rozległy się dźwięki dzwonów.

Z kolei uformował się orszak żałobny wraz z misjami, które przyjechały specjalnymi pociągami i temi delegacjami, które przybyły poprzednio. Duże wrażenie robił pochód około 1000 księży. Po upływie pół godziny pogrzeb przybył do Monasteru, gdzie o godz. 5-ej złożono trumnę obok grobu króla Karola i królowej Elżbiety.

W czasie nabożeństwa we wszystkich miastach i garnizonach Rumunii oddano 101 strzałów armatnich i dzwoniło w dzwony we wszystkich kościołach całego kraju.

W ten sposób naród rumuński złożył ostatni hołd wielkiemu umiłowanemu królowi.

### NABOŻEŃSTWO W PARYŻU.

Paryż, 24 lipca.

W związku z pogrzebem króla Rumunii Ferdynanda odbyło się tu w kościele rumuńskim nabożeństwo, na którym byli obecni ks. Karol oraz wiele osobistości ze świata dyplomatycznego zarówno cywilnych jak i wojskowych.

### OWACJE NA CZEŚĆ KS. KAROLA.

Paryż, 24 lipca.

Prasa podaje, że po nabożeństwie odbytem w kościele rumuńskim z okazji pogrzebu króla Ferdynanda, kilku studentów i młodych ludzi z kolonii rumuńskiej, stojących w kościele, wzniósł okrzyki „Hurra” i „Niech żyje król”, w chwili, gdy książę Karol wsiadał do samochodu.

### W SOBORZE PRAWOSŁAWNYM NA PRADZE.

Dzisiaj rano odprawiona została w soborze prawosławnym na Pradze msza żałobna za spokój duszy Jego Królewskiej Mości Ferdynanda I-ego, króla Rumunii. Nabożeństwo odprawił arcybiskup Teodosjusz.

Na nabożeństwo przybyli: prezes Rady Ministrów marszałek Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej reprezentował szef kancelarii cywilnej, p. Dzieciołowski. Poza tym przybyli: młn. Składkowski i Kwiatkowski, młn. spraw zagranicznych reprezentował kierownik ministerstwa Roman Knoll, przedstawiciele władz miejskich, wojska, korpus dyplomatyczny, poselstwo rumuńskie reprezentował charge d'affair Grigorcea.

Po mszy p. Grigorcea w otoczeniu członków poselstwa przyjmował kondolencje.

## Czterdziestoletni jubileusz kapłaństwa ks. biskupa Bandurskiego.

Wileńszczyzna ku czci Dostojnego Jubilata.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wilno, 24 lipca.

Wileńszczyzna a z nią i Rzeczpospolita oraz polonia amerykańska, święciła dziś skromnie, lecz mimo to w potężny sposób 40-lecie kapłaństwa księdza biskupa Władysława Bandurskiego. Obchód dzisiejszy przemienił się w hołd całego kraju, złożony patriotycznie - pasterzowi.

Rano o godz. 9 ks. biskup Bandurski celebrował Mszę Świętą pod cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej. O godz. 13 w wielkiej sali pałacu reprezentacyjnego przemówił do Jubilata w imieniu zgromadzonych tam wszystkich sfer społecznych: duchowieństwa, generacji, korpusu oficerskiego, delegacji przysposobienia wojskowego, reprezentantów władz państwowych i samorządowych o-

raz instytucji, pięknymi i serdecznymi słowami sędziwy prof. Parczewski.

Następnie zabrał głos ks. biskup Bandurski, który w pięknych słowach podziękował za złożone mu życzenia, poczem zasiadł na honorowym miejscu w otoczeniu wojewody wileńskiego gen. Żeligowskiego, gen. Popowicza i in.

Przystąpiono do odczytania kilkuset depesz, m. in. od marszałka Józefa Piłsudskiego, Wacława Sieroszewskiego, duchowieństwa wszystkich wyznań, ministrów, wojewodów, posłów, dowódców okręgów korpusu, szeregu pułków, instytucji wojskowych, generałów, poselstw, stowarzyszeń polskich zagranicą, związków i organizacji, harcerstwa itd. itd.

Wieczorem odbyła się wielka akademija ku czci jubilata.

## Ruch powstańczy w Sowietach.

Ataman Klisz legendarnym zbawcą Rosji.

(Agencja Wschodnia).

Mińsk, 24 lipca.

W kolicach Słucka i w południowych powiatach Białorusi sowieckiej grasuje większa banda powstańców, pod wodzą atamana Klisza.

Cała grupa, licząca 150 ludzi, dobrze wyćwiczonych, rekrutująca się bowiem głównie z dezertersów, zaopatrzona jest w doskonałą broń wojskową, zdobyta na bolszewikach. Oddział przerzuca się z nie słychaną szybkością z miejsca na miejsce, napadając mniejsze oddziały i garnizony wojskowe, rabując głównie broń i amunicję. Ataman Klisz jest, jakoby b. oficerem carskim, który długo więziony był przez czerezwyczałkę, poczem służył

w Słucku w armii czerwonej jako zwykły żołnierz. Porzucił służbę i zorganizowałszy grupę nie mających nic do stracenia ludzi, napadał małe miasteczka i wsie, unikając jedynie miast większych. Wysłane przeciwko niemu oddziały wojskowe wciągnął w zasadzkę i wyciął w pień.

Władze sowieckie wyznaczyły 3.000 rubli nagrody za ujęcie lub dopomożenie do ujęcia atamana Klisza, po którego stronie stoi jednak cała ludność wsi, co utrudnia w wysokim stopniu unieszkodliwienie go. Wśród włościan krąży na temat atamana Klisza całe legendy.

### TRAGICZNY WYPADEK.

Polska Agencja Telegraficzna.

Nowy Targ, 24 lipca.

W piątek, dnia 22 b. m. we wsi Ciche w powiecie nowotarskim wydarzyła się katastrofa w związku z odbywającymi się tam ćwiczeniami 6 p. a. p. z Krakowa, podczas których strzelano ostrymi ładunkami.

Pewien góral znalazł w polu szrapnel, który po wystrzale nie eksplodował; przyniósł go do wsi Ciche, gdzie począł kole niego manipulować. Szrapnel wybuchając zabił 4 osoby i trzy ranił.

### LIKWIDACJA JACZEJKI KOMSOMOLCÓW.

Agencja Wschodnia.

Baranowicze, 24 lipca.

Władze policyjne likwidowały jaczejkę komsomolców, będącą zaczątkiem gminnego komitetu komunistycznej partii Białorusi Zachodniej.

Jaczejka liczyła dwadzieścia osób, prze ważnie młodych żydów, w wieku od 17 do 25 lat.

Po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa aresztowanych przekazano sędziemu śledczemu II rewiru w Baranowiczach.

### W krainie głodu i nędzy.

Kartkowy system aprowizacyjny na Białorusi.

Agencja Wschodnia.

Mińsk, 24 lipca.

W związku z tem, iż na terenie Białorusi sowieckiej panuje głód, komisarjat ludowy aprowizacji zaprowadził system kartkowy w sprzedaży detalicznej maki i chleba.

Zupełny brak dowozu zboża i maki z Ukrainy wytworzył w mieście taki brak tych artykułów, że przed sklepami wystają całe noce długie ogonki, wyczekujące po kilkanaście godzin na rozpoczęcie sprzedaży.

Aby nie dopuścić do możliwych zaburzeń i manifestacji, w mieście skonsumowano silne oddziały milicji, które — szcze gólniej w nocy — gęsto patrolują na ulicach.

Ściągnięte do Mińska zostały również oddziały konne G. P. U., tak zwane „kariatelnje addiely”.

### Letniska „Kolumna”

pod Łaskiem.

Pokój z kuchnią na sierpień i wrzesień od 100 zł. Wiadomość na miejscu w Nadleśnictwie lub telefonem Łask 35.—

### Dr. H. RÓŻANER

POWRÓCIŁ.

Choroby Skóry, weneryczne i dróg moczowych.

NARUTOWICZA 9, tel. 28-98.

Ordyn. 8-10 rano i 5-8 po poł.

**WALISZE** 11-72  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONANIA  
**BORKENHAGEN 100**  
ŁÓDŹ Piotrkowska



# Krystalizacja ruchu narodowego w Chinach. Co dzień niesie?

Sytuacja polityczna w Chinach, przed kilkanaście laty jeszcze bardzo zagmatwana z powodu wielkiej ilości walczących o władzę marszałków i rządów prowincyj, biorących kolejno subsydia od tego czy innego mocarstwa i dostosowujących do tego chwilową swoją politykę, taktykę, sojusze i bardzo częste zdrady, staje się coraz to bardziej jasną i przezroczystą.

Momentem pierwszym krystalizującym był zwycięski pochód wojsk kantonczyków ku północy. Kantonczykom pomocy w uzbrojeniu się, zorganizowaniu i rozwinięciu propagandy dostarczyli bolszewicy rosyjscy. Polityka moskiewska na tym terenie polegała na posługiwaniu się ruchem nacjonalistycznym narodów i ras kolorowych dla nacisku na wielkie mocarstwa i na tworzeniu swoich ośrodków w ramach ogólnego ruchu emancypacyjnego. Tak więc doradcą politycznym rządu kantonczyków był Rosjanin Borodin, jednym z wodzów wojsk został generał Gaian, a komunistę chiński na polecenie agitatorów bolszewickich weszli w skład wielkiej narodowo-rewolucyjnej organizacji chińskiej Kuo-Ming-Tangu.

W ten sposób ruchowi południa chińskiego nadany został w wielu wypadkach charakter dwulicowy: na zewnątrz reprezentowali dążenie Chin do wyzwolenia się i unowocześnienia, a zewnątrz przeciwnicy zarzucali im, że są bolszewikami, lub sługami bolszewików, a Moskwa usiłowała użyć ich dla swoich celów i pragnęła ze zwycięskich rewolucyjnych Chin uczynić sekcję ogólnosiątkową republiki sowieckiej.

Mimo to jednak już w tym momencie różnica między północą chińską a południem uwydatniła się w sposób bardzo wyraźny. Marszałkowie północno-chińscy, Czang-Tso-Lin, Wu-Pei-Fu, Sun-Czuan-Fang, Czang-Czung-Czang, bez względu na swoje konflikty i antagonizmy łącznie reprezentują przeszłość Chin rozbitych i zależnych od cudzoziemców. Pod zwycięskim naporem południa ci z wodzów północnych, którzy zdołali utrzymać się na powierzchni, zmuszeni zostali do współdziałania, a wodzem tego obozu stał się Czang-Tso-Lin.

Południe w przeciwieństwie do północy reprezentowało nowoczesną ideę zjednoczenia i niezależności Chin, realizowaną narazie przy rosyjskiej pomocy.

Wielkie sukcesy południa, odniesione pod dowództwem generała Czang-Kaj-Szeka, zajęcie Hankou, Szanghaju i Nankingu, stały się nowym momentem krystalizacji, tym razem w łonie zwycięskiego ruchu południowo-chińskiego. Uniezależnienie się Czang-Kaj-Szeka od rządu w Hankou, ulegającego do niedawna wpływowi bolszewickim, potępiła propaganda moskiewska jako rzekomą zdradę, dokonaną nie bez współudziału obcych kapitałów. W wypadku tym jednak, mającym doniosłe polityczne znaczenie, dopatrywać się należy przede wszystkim poczucia siły narodowo-rewolucyjnego ruchu chińskiego, który pozbywa się niepotrzebnej już i zawadzającej opieki rosyjskiej i zaznacza w ten sposób, że nie dlatego zwalczał wpływy i przywileje innych wielkich mocarstw, aby oddać Chin pod kuratelę Moskwy.

Zrazu śmiały krok Czang-Kaj-Szeka osłabił solidarną dotąd siłę południowych Chin, gdyż przez pewien czas wydawało się możliwym, że przyjdzie do zbrojnego konfliktu między rządem w Hankou i dotychczasowym jego naczelnym wodzem. Wodzowie północni tę niepewność wyzyskali dla swoich celów. — Lecz niebawem między Czang-Kaj-Szkiem i rządem w Hankou przyszło do porozumienia i współdziałania, ofensywa przeciw północy, przerwana przez krótki czas, została skutecznie na nowo podjęta,

a w zabiegach o zyskanie przeważającego wpływu w łonie ruchu narodowego po ludnia Czang-Kaj-Szek bezwzględnie wysunął się na pierwsze miejsce. Rząd w Hankou został poważnie zagrożony i pod presją wypadków i on również, ostatni fort wpływów i propagandy moskiewskiej, zaczął oswobadzać się od elementów komunistycznych.

Moskwa pokładała wielkie nadzieje w chrześcijańskim generale Feng-Hu-Siangu polityku bardzo zręcznym i ostrożnym, który przed rokiem bawił w Moskwie i uzyskał tam wielką pomoc w pieniądzu i uzbrojeniu. W ostatnich czasach zachowywał się wyczekująco w stosunku do rywalizujących z sobą kierunków w łonie obozu południowego. Moskwa i komuniści w Hankou spodziewali się, że Feng-Hu-Siang oświadczy się za nimi. Lecz ostrożny generał porozumiał się z zwycięskim Czang-Kaj-Szkiem i zwrócił się ostro przeciw komunistom na terenie swego działania. — Rosja w ten sposób utraciła

swój ostatni atut w Chinach i grę w państwie Środka przegrała.

Bankructwo polityki rosyjskiej w Chinach stanowi sukces prześladowanej mocno opozycji komunistycznej w Rosji. — Trocki i Zinowjew zarzucają rządzącej większości, że ze szkoda dla sprawy rewolucji popiera nacjonalistów chińskich i nie tworzy w Chinach wyraźnych i odrębnych ośrodków akcji komunistycznej. — Obecnie po doznanej klęsce, bolszewicy rosyjscy wydali hasło zradkalizowania akcji swej w Chinach i pragnęli stworzyć rewolucyjną organizację robotników i chłopów chińskich, zwracając się przeciw dotychczas popieranym przez Moskwę wodzom. Nadzieje jednak sukcesu są znikome i jedynie opozycjonści moskiewscy mogą się przechwalać tym nieprodukcyjnym zresztą sukcesem, że mieli rację, gdyż akcja prowadzona przez Stalina i towarzyszy w Chinach zakończyła się fiaskiem.

## O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### SPRZECZNOŚCI.

Ludzie o silnej skonsolidowanej myśli niejednokrotnie wskazują na konieczne obracanie się w polu sprzeczności zarówno stron zbliżonych do rządu, jakoteż jego przeciwników. Jedni ośmieszają drugich. Wspólnie zwalczając się, wskazują jedni drugim brak programu, brak punktów wytycznych z jasnych a prostych dróg, wiążących mocą współzawodnicstwa do realnych i konkretnych wyników. I oto, co pisze na ten temat „Gazeta Warszawska Poranna“:

„Prasa rządowa ma zwyczaj podrywać z tego, że opozycja przyznaje się do nieznaności planów i zamierzeń rządu. Widzi w tem coś bardzo komicznego, wyraz bezsilny przeciwników, dowód ich bezradności wobec różnych nieoczekiwanych posunięć rządu. Ale jeszcze bardziej komicznym jest to, że prasa rządowa nie wiele więcej wie od opozycji, o ile chodzi o plany rządu na dalszą metę, o celowość i logikę jego poruszeń. Najbardziej jednak byłoby komicznym, gdyby się okazało, że i rząd wie bardzo niewiele, że nie ma pozytywnego programu, a rządzi się niechęciami, odruchami, co więcej, dokonuje doraźnych posunięć taktycznych, nie sięgając dalej w przyszłość. Byłoby to komicznym, a zarazem i tragicznym. A tymczasem wszystko wskazuje, że to przypuszczenie jest prawdopodobnym, a więc wszyscy blakają się w nieświadomości i wszyscy mogą siebie wzajemnie podziwiać“.

„Gazeta Warszawska Poranna“ omawiając błakanie się rządu w polu sprzeczności wskazuje:

„Długo był reestr projektów, które nie doszły do wykonania, z powodu sprzeczności opinii w łonie rządu. Wiadomo, że nawet w sprawie politycznej zagranicznej nie było jednolitego zdania i jasnego planu. O tem wszystkim dobrze wiadomo i opinia publiczna, która przyzwyczaiła się widzieć w parlamencie główną przeszkodę w rządzeniu, pyta się, dlaczego ten rząd, od parlamentu niezależny, nie ma wyraźniejszej linii polityczno-gospodarczej, dlaczego nie umiał zdobyć się

na nic więcej, jak tylko na zmiany personalne i ustępstwa na rzecz mniejszości?“

### PROGRAMOWE ATAKI.

Rezultat wyborów do ciał samorządowych dał powód do ostrego sporu programowego, prowadzonego na łamach pism między Ch. D., a Zw. Lud. Narodowym.

Poseł Bitner, wyjaśniając przyczyny powodzenia P. P. S. i komunistów przy wyborach tych, składa winę na Zw. Lud. Narodowy, który przystąpił do akcji wyborczej ze „starem hasłem jedności narodowej“. Posypały się zatem na głowę po sła Bitnera i Chrz. Demokracji liczne zarzuty w rodzaju „leniwych ambicji“ oraz bardziej ostre, jak przytacza „Rzeczpospolita“:

„Przebieg naszego „na gruncie robotniczym... niekiedy niczem nie różni się od demagogii socjalistycznej“.

W imieniu Ch. D. zabrał głos w sporze poseł Mendrys, oświadczając, że na obelgi „jedyną odpowiedzią może być zlekceważenie“ oraz zaznaczając w „Rzeczpospolitej“ wczorajszej, że „Przeciwko tym politykom walczyć będzie Ch. D. bez względu na to, do jakiegokolwiek przynależałby się obozu. Nie sprowadzi Ch. D. z tej drogi obawa przed zarzutem demagogii, czy innymi obelgami“.

### PO WYBORACH.

Poseł Wierczak w „Słowie Radomskim“ tak oto charakteryzuje i oświetla wynik wyborów do ciał samorządowych: „Na terenach wielu miast wybory wykazały wzrost radykalizmu i komunizmu.“

Socjaliści odnieśli duże sukcesy tam, gdzie mieli poparcie komunistów np. w Lublinie i w Radomiu. Razem z dochodzącą do władzy lewicą będą dążyć komuniści, przez nacisk na masy robotnicze, do niszczenia samorządów i do anarchii, drogą prowadzenia lekkomyślnej i rozrzuconej gospodarki. Ostateczny cel tej akcji — przyspieszenie wybuchu komunistycznego“.

## Sfinks Dalekiego Wschodu Koniec jawnego ruchu komunistycznego w Chinach.

**Londyn, 24 lipca (ATE).** Z Szanghaju donoszą, że chińska partia komunistyczna zerwała z komunistycznym rządem w Hankou. Partia ogłosiła deklarację, w której oświadcza, że zaniechała jawnej działalności i przechodzi obecnie do walki podziemnej. Członkowie rządu komunistycznego w Hankou wyjechać mają do Moskwy. Umierkowane skrzydło partii komunistycznej zwróciło się do rządu nankińskiego z wezwaniem, aby studenci chińscy nie byli w przyszłości wysyłani na studia do uniwersytetów sowieckich.

### Czang-Kaj-Szek na przedmieściach Hankou.

**PEKIN, 24 lipca (AW).** Donoszą tu z Hankou, iż w wyniku obalenia tam probolszewickiego rządu lewicy, Kuomintangu, dyktatorem wojskowym miasta i okolicy ogłosił się jen. Hau Czien. Hau Czien rokuje z jen. Czang-Kaj-Szkiem, którego wojska stają na przedmieściach Hankou.



DZIŚ: Jakóba Ap.  
JUTRO: AnnyMathi NPM

Wschód słońca 3 45.  
Zachód słońca 19 40.  
Wschód księżyca 1 43.  
Zachód księżyca 15 16.  
Długość dnia 15 54.  
Ubytek dnia 0 50.

### ZBIORY CHMIELU.

Sytuacja w produkcji i handlu chmielem uległa w ostatnim miesiącu pewnej poprawie. Wpłynęły na to wiadomości o polepszeniu się stanu zbiorów tegorocznych, które silnie ucierpiały wskutek majowych opadów i zima.

Obecnie — tegoroczne zbiory oceniane są jako lepsze niż w roku ubiegłym, co z jednej strony powoduje lekką niższkę cen, z drugiej zaś ożywia znacznie tendencję na rynku. Ze strony zagranicznych importerów daje się zauważyć już dzisiaj zorganizowaną akcję w kierunku skupu chmielu po najniższych cenach, jakie w tym okresie dadzą się osiągnąć.

### O BEZPIECZEŃSTWO W KAPIELACH RZECZNYCH.

W związku z coraz częściej zdarzającymi się w okresie letnim wypadkami utonięć, które pociągają za sobą, szczególnie wśród młodzieży, znaczną liczbę ofiar — Urząd Wojewódzki polecił wszystkim starostom Województwa Łódzkiego wydanie zarządzeń o wytyczenie miejsc, przeznaczonych specjalnie na kąpiel. Jednocześnie zarządzone będzie, aby organa policyjne zwracały baczną uwagę na przestrzeganie przez kąpiących się specjalnie na ten cel wyznaczonych miejsc. Winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej.

### WOJEWÓDZKI ZJAZD STRAŻY POŻARNYCH W ŁODZI.

W roku 1928 odbędzie się w Łodzi zjazd wszystkich ochotniczych straży pożarnych województwa. W związku z tem już obecnie są czynione energiczne przygotowania. Zarząd wojewódzkiego związku straży pożarnych organizuje w najbliższej przyszłości szereg zjazdów okręgowych, połączonych z ćwiczeniami konkursowymi. Chronologicznie porządek zjazdów okręgowych przedstawia się następująco: w dniu 21 sierpnia r. b. odbędzie się zjazd okręgowy w Koninie, 28 sierpnia w Sieradzu i Łęczycy, 4 września w Łasku i Słupcy, 11 września w Wieluniu i Kole, 18 września w Piotrkowie i w Łodzi, 25 września w Brzezinach i Turku, 2 października w Kaliszu i 9 października w Radomsku. Drużyny nagrodzone na zjazdach okręgowych obowiązane będą do wzięcia udziału w zawodach na zjeździe wojewódzkim. (r)

### NOWY ZWIĄZEK ZAWODOWY.

W dniu 17 lipca w sali Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego „Praca Polska“ przy ulicy Nawrot 36 odbyło się ogólne zebranie pracowników Użyteczności Publicznych, na którym omawiano szereg spraw organizacyjnych w sprawie założenia nowego związku Pracowników Użyteczności Publicznych. Wczoraj odbyło się powtórne zebranie przy udziale około 400 osób, na którym wybrano nowy zarząd. — Nowy związek powstał przy związku „Praca Polska“. (r)

### WYWÓZ ZWIERZĄT RACICOWYCH.

Urząd wojewódzki w Łodzi wyjaśnia, że okólnik z dnia 5 grudnia 1925 r. w sprawie walki z przyszcycą obowiązuje nadal, że w myśl tego okólnika obwarcie powiatu dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę, może dopiero nastąpić po wydrukowaniu w „Monitorze Polskim“ wykazu zaraźliwych chorób zwierzęcych, w których dany powiat nie będzie uwidoczniony. (r)

### NOCNE DYŻURY APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Inickiego i Cymmera (Wólczajska 37), Leinwebera (Plac Wolności nr. 2), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b)



W odurzających wyziewach alkoholu i nikotyny.

# Ponura niedziela przy ulicy Przedzalnianej.

Nożową rozprawę na barykadach zlikwidowała policja.

Wczoraj w godzinach południowych dom przy ulicy Przedzalnianej 32 był widownią krwawej awantury, która mogłaby skończyć się tragicznie, gdyby nie energiczna interwencja jednego z oficerów żandarmerji.

W domu tym zamieszkuje na parterze Antoni Pawłowski wraz z żoną swą Eleonorą. Pawłowski z zawodu jest sprzedawcą lodów, lecz nie gardzi on kradzieżami, chętnie stając do walki na noże.

Oto wczoraj Pawłowski urządził zabawę, na którą zaprosił czterech kolegów po fachu. Po pewnym czasie Pawłowski w stanie mocno nietrzeźwym wtargnął ze swym psem do mieszkania sąsiada Bolesława Glondałę, do którego oddawna zionął nienawiścią.

Ples rzucił się na Glondałę, Pawłowski zaś uderzył nożem jego żonę, raniąc ją ciężko w prawą pierś.

Krzyki napadniętych zaalarmowały lokatorów, którzy powiadomili o napadzie ósmy komisariat p. p.

Widząc policję Pawłowski uciekł do swego mieszkania i zabarykadował się wraz z żoną i gośćmi.

Przez wybite szyby okienne posypał się na policję grad kamieni i polały się strugi wrzącej wody. Tymczasem przed domem zebrał się olbrzymi tłum ludzi i wieść o krwawej awanturze dobiegła do pobliskiego dywizjonu żandarmerji, skąd przybyło kilku podoficerów z pomocą policji.

Wobec tego, że obłączeni nie chcieli skapitulować i nadal, jeden z żandarmów udał się do oficera inspekcyjnego dywizjonu po instrukcję.

Oficer inspekcyjny porucznik Sz. udał się niezwłocznie na miejsce awantury i stanawszy przed oknem Pawłowskich oświadczył kategorycznie, że skoro tylko jeden kamień będzie rzucony wyda rozkaz strzelania do obłączonych. Słowa te podziały.

Wówczas porucznik Sz. wezwał awanturników, by przez okno wyszli z mieszkania. Wkrótce jeden awanturnik za drugim wychodził przez okno. Na podwórzu zostali otoczeni przez policję.

Przeprowadzona na miejscu osobista rewizja ujawniła przy aresztowanych noże sprężynowe od 15 — 20 ctm. W mieszkaniu zostali sami Pawłowscy. Wszelkie wzywania ich do wyjścia pozostawały bez skutku.

Wówczas porucznik Sz. oświadczył Pawłowskiemu, że jeśli nie wyjdzie, to mieszkanie ich zostanie podpalone.

W odpowiedzi na to Pawłowski zażądał zapewnienia, że nie zostanie aresztowany przez policję. Jako były podoficer W. P. pragnie słuchać tylko porucznika i uda się z nim wszędzie, gdzie tylko rozkaże.

Porucznik Sz. nakazał żandarmom i policjantom cofnąć się na odległość 10 kroków z bronią gotową do strzału, następ-

nie zaś zapewnił Pawłowskiego, że nikt z policjantów go nie ruszy.

Wówczas Pawłowski wyszedł z mieszkania również przez okno i oczekując krwią z pokaleceń, które otrzymał w walce z Glondałą i udał się spokojnie z porucznikiem Sz. do dywizjonu żandarmerji, skąd po pewnym czasie pod eskortą 2 policjantów odprowadzony został do 8-go komisariatu p. p.

## W walce z upadłościami.

Projekt zapobiegającej ustawy na ukończeniu.

Prace nad projektem ustawy o zapobieganiu upadłościom są już na ukończeniu. Projekt ten składać się ma z dwóch części.

Pierwsza część normuje kwestję odroczenia wypłat (moratorium), druga traktuje o układzie zapobiegawczym. Odroczenie wypłat udzielone może być tylko kupcom, posiadającym dostateczne środki do zaspokojenia wierzycieli, o ile wskutek wyjątkowych okoliczności zostali zniewoleni do zaprzestania wypłat lub przewidują taką konieczność.

Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia wszyscy aresztowani odstawieni zostali do aresztu przy Wydziale Śledczym.

W międzyczasie do pokaleczonych Glondałów zawezwano pogotowie ratunkowe. (r)

Druga część projektu normuje sprawę układu zapobiegawczego, jaki dłużnik w przewidywaniu niemożliwości zaspokojenia wszystkich pretensyj swoich wierzycieli może zawrzeć celem uniknięcia upadłości.

Projekt ten ma być w najbliższym czasie przesłany przez m-stwo przem. i handl. do zaopiniowania izbom handlowym i organizacjom gospodarczym.

## Stygmaty czarnej ręki.

Niesamowite sceny w domu emigrantów rosyjskich.

Z Warszawy donoszą: W samotnej willi pod Rembertowem (adresu z pewnych względów nie wymieniamy) zamieszkuje rodzina emigrantów rosyjskich, pp. Osipowiczów.

Nieszczęśliwy to dom, bowiem jak twierdzą członkowie rodziny, zagnieździł się w nim szatan, którego ślady można oglądać na podłodze, ścianach i meblach. Od dziesięciu miesięcy pp. Osipowiczowie żyją w bezustannej trwodze. — Właśnie najmłodsza córka, Marija, stale jest napastowana przez nieczystą siłę.

Młoda kobieta mniej więcej co trzy tygodnie zapada w trans niesamowity. Wije się konwulsyjnie, krzycząc, że wstąpił w nią diabeł.

Przemawia początkowo w języku rosyjskim. Nagle zmienia intonację głosu i zaczyna krzyczeć po grecku, to znów po tatarsku, choć nigdy mowy tej nie studiowała.

Czasami sztywnieje zniecka. Staje

się wtedy twarda jak drewno i tak lekka, iż można ją z łatwością podnieść za guzik od sukni.

Po ataku na skórze Rosjanki występują sine piętna, jak gdyby od uścisków ludzkiej ręki. Kilkakrotnie żaliła się podczas transu, iż diabeł dusi ją za gardło. — I istotnie, w chwilę potem ujrano wyraźne ślady palców na jej krtań.

Najciekawsze objawy zaczęły pojawiać się w ostatnich czasach. Pewnego razu, po niezwykle burzliwej nocy, na drewnianem łóżku Mariji Osipowiczówny znaleziono wypalony odcisk meskiej ręki. Podobne stygmaty zauważono na ścianach oraz na podłodze.

Rodzice „opętanej” czynią rozpaczliwe wysiłki, by wypędzić niewidzialnego gościa. W rogach pokoju pozawieszali święte ikony, lapka oliwna goręła w dniu i w nocy, był duchowny prawosławny z wodą święconą. Niestety, egzorcyzmy skutkują na krótką metę.

Nowa faza strajku w przemyśle budowlanym.

Strajkujący robotnicy żądają generalnego bezrobocia.

Wczoraj również w sali kina „Imperial” odbył się wiec strajkujących robotników budowlanych. Referenci w dłuższym przemówieniu analizowali przebieg

dotychczasowej akcji, trwającej już od dwóch tygodni, przyczem wskazywali, że przedsiębiorcy nadal nie chcą wziąć udziału w wspólnej konferencji.

Referat wywołał ożywioną dyskusję, w trakcie której mówcy domagali się od zarządu związku prowadzenia akcji w dalszym ciągu i rozszerzenia strajku na inne zawody.

W rezultacie przyjęto następujące rezolucje:

„Zebrani na wiecu robotnicy budowla-

## Nieudana wyprawa po ślubne wiano.

Trzy kule przecięły drogę śmiałemu złoczyńcy.

Zamieszkały przy ulicy Wrzesińskiej nr. 13 w Łodzi 30-letni Stanisław Okraska, bezrobotny, zamierzał w nadchodzący czwartek ożenić się.

Wobec tego, że nie miał pieniędzy na prezent ślubny dla przyszłej swej żony, postanowił zdobyć go drogą nielegalną.

W tym celu w nocy z soboty na niedzielę przez wylot kanału odchodowego przedostał się na teren fabryki Spółki Akcyjnej Wyróbów Bawełnianych I. K. Poznańskiego przy ulicy Ogrodowej 17, zamierzając przeniknąć do wnętrza magazynu, aby skraść stamtąd 1 sztukę płótna.

Skradającego się pod ścianą budynku zauważyło trzech dyżurujących strażaków. Rzucili się w stronę złoczyńcy, wzywając go do zatrzymania się.

Złoczyńca jednak nie usłuchał wezwania i zaczął uciekać w stronę wielkiego stawu fabrycznego. Skoczył do wody i dał narka, chcąc następnie przez kanał wydostać się znowu na ulicę. Wówczas strażacy pobiegli w kierunku przeciwnego brzegu, pragnąc ująć go w chwili, gdy be-

dzie wychodził z wody. Widząc to złodziej popłynął z powrotem, wydostał się na brzeg i zaczął uciekać nie zwracając uwagi na wołanie. Nagle padły strzały rewolwerowe, oddane przez nadbiegających od strony budynków fabrycznych i nych dyżurujących strażaków zaalarmowanych odgłosami pościgu i przeraźliwymi gwizdkami. Ugodzony kulą w lewą nogę złodziej wskoczył znowu do stawu, lecz w tym momencie dosięgły go jeszcze dwie kule, z których jedna strzaskała mu prawą rękę, zaś druga zraniła w lewy bok w pobliżu serca.

Straciwszy przytomność złodziej począł tonąć. Dzielni strażacy skoczyli do wody i tonącego wydobyli. Pierwszej pomocy udzielił mu felczer fabryczny, poczem zawezwane pogotowie ratunkowe odwiezło Okraskę w stanie bardzo ciężkim do szpitala małż. Poznańskich. Dziś poddany zostanie operacji wyjęcia wszystkich kul. Przy łóżku ciężko rannego postawiono posterunek policyjny. (r)

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Poniedziałek, 25-go lipca

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T., nad program; 15.00 Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne, nad program; 17.20 Odczyt p. t. „Szkolnictwo na Górnym Śląsku” wygłosi p. Ludwik Eckert z działu „Pedagogika i wychowanie”; 17.45 Nad program i komunikaty; 18.00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”; 19.00 Komunikaty P. A. T.; 19.15 Rozmaitości; 19.35 9-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego według podręcznika prelegenta, prof. L. Roquigny; 20.00 Komunikat lotniczy; 20.15 Transmisja z Doliny Szwajcarskiej Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. A. Sielskiego, trio wokalne pp. M. Prazmówna, N. Szymulska, M. Ciesielska oraz M. Salecki (śpiew) i M. Robakowa (akomp.). W przerwie biuletyn „Messager Polonais”. W programie: K. Kurpiński, K. Komzak, J. Gall, A. Dworzak, L. Denza, Meyer-Helmund, W. Żeleński, St. Moniuszko, J. Gilt, P. Schubert, Gounod, G. Bizet, K. Weber, L. Lewandowski i H. Berlioz; 22.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, komunikaty polskiej, komunikaty P. A. T., nad program.

## Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w dalszym ciągu arcywesoła farsa francuska Nanceya — „Pan naczelnik to ja” — z Jakubińską, Lapińską, Morską, Grollickim, Mrozickim, Szubertem, Szackim, Wilezkowskim, Zniczkiem i Ziemińskim.

Ceny niższe (od 50 groszy do 5 zł.).

Sala Teatru Miejskiego starannie wentylowana pozwala spędzić parę godzin w przyjemnym chłodzie.

TEATR LETNI W OGRODZIE STAZICA.

Dziś i do niedzieli wieczorem włącznie zabawna krotkoczwila parkowa — „Niedojrzały owoc” — z Stefanją Jarkowską w popisowej roli aktorki kinematograficznej, udającej nieznosnego 9-letniego baka w spódnicy. Aktorzy po zgraniu się tworzą brawurowy zespół, tak że widownia raz po raz wybucha głośnym, serdecznym uśmiechem.

Ceny od 1 zł. do 5 zł.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem w dalszym ciągu po najniższych cenach dla zrzeszeń „Trędowata” wzruszający dramat w 6-ciu obrazach z powieści m. Miszkówny. „Trędowata” grana będzie bez przerwy do 31 lipca (niedziela) włącznie, poczem teatr zostaje zamknięty na przeciąg miesiąca sierpnia, w którym to czasie przeprowadzony zostanie remont teatru.

ni domagają się rewizji wzrostu kosztów utrzymania od roku 1924 do 1927.

2) uchwalają strajk zastrzyć przez wycofanie z pracy podmajstrów budowlanych,

3) żądają od komisji strajkowej sprawozdania czy wszyscy robotnicy przy budowlach porzucili pracę oraz domagają się od okręgowej komisji związków zawo- dowych przyspieszenia ogólnej akcji strajkowej,

4) domagają się od zarządu głównego wszczęcia akcji zmierzającej do poparcia strajku przez wszystkich robotników budowlanych w całym kraju,

5) i od komitetu strajkowego, aby jak najrychlej podzielił zebrane składki między strajkujących.

Po przyjęciu rezolucyj wiec rozwiązano. (i)

## Akcja podwyżkowa włókniarzy.

Czy umowa w przemyśle zostanie rozwiązana?

Wczoraj w lokalu OKZZ odbyło się posiedzenie zarządu głównego klasowego związku włókniarzy. Omawiano sprawę żądań.

Jako referent wystąpił sekretarz zarządu głównego, który wskazał, że w ostatnim czasie koniunktura w przemyśle włókienniczym jest dobra, a płace włókniarzy znacznie się zmniejszyły. Powyższe przemawia za tem, że należałoby obecnie wypowiedzieć umowę i rozpocząć nową akcję zmierzającą do uzyskania podwyżki płac.

W trakcie dyskusji poszczególni mówcy złożyli i obszerne sprawozdania z dotychczasowej działalności oddziałów, poczem wskazali, że na prowincji robotnicy nie są zadowoleni z wyników ostatniego

arbitrażu, domagając się od swych zarządów natychmiastowego rozwiązania umowy.

Wobec tego jednak, że powodzenie akcji zależne jest od stanowiska robotników łódzkich, przedstawiciele oddziałów postanowili sami sprawy tej nie rozważać, lecz przekazać ją komitetowi wykonawczemu.

Komitet wykonawczy więc, który w najbliższych dniach odbędzie posiedzenie ostatecznie zadecyduje o wypowiedzeniu umowy w przemyśle włókienniczym.

Następnie przedstawiciel oddziału bielskiego złożył sprawozdanie z konferencji Rady Generalnej międzynarodówki włókienniczej w Sztokholmie.



# KURJER SPORTOWY.

## Wyścigi konne.

Rezultat z dn. 24 lipca. Tor ciężki.

**I Nagr. 900 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 2100 mtr. 1. Dzisna, kl. K. Gzowski (j. Józefiak) 2. Dunajec, og. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana (z. Fomienko), 3. Lady Szerena, kl. L. Dydyńskiego (z. Magdaliński), 4. Arystokratka, 5. Jaki Taki.

Czas: 2'30 s. o szyć w walce. Tot. zw. 119 zł. fr. 36 i 16 zł.

**II Nagr. 700 zł.** Wyścig z płotkami dla 3 l. i st. Dyst. 2200 mtr. 1. Argus, og. W. Szaszkiewicza (j. Eljasz), 2. Promienna, 3. Troja.

Czas: 2'47 3/5 s. o 10 df. wstrzymywany. Tot. 15 zł.

**III Nagr. 700 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 1600 mtr. 1. Florydor, og. B. Karwowskiego (j. Jednaszewski), 2. Erica, kl. H. ks. Lubomirskiego (z. Fomienko), 3. Alfa III, kl. L. Dydyńskiego (z. Magdaliński), 4. La Monteria, 5. Hugo, 6. Tukora.

Czas: 1'52 1/5 s. o 1 df. pewnie. Tot. zw. 92 zł. fr. 50 i 35 zł.

**IV Nagr. 800 zł.** Przeszkody. Dyst. 2400 mtr. 1. Alba, kl. grona ofic. 4 p. Ul. (ppor. Budzyński), 2. Iwo, og. Z. Cierpickiego (j. Raniewicz), 3. Terefer, og. J. Stokowskiego (j. Eljasz), 4. Vetschera, 5. Rea.

Czas: 3'15 3/5 s. o 5 df. swobodnie. Zwycięstwo przypadło zawodzącemu temu, iż Iwo i Terefer walczyli cały dystans o zaszczyt prowadzenia wyścigu i nic dziwnego, że na prostej linii obydwaj byli zupełnie wyczerpani. Tot. zw. 88 zł. fr. 31 i 14 zł.

**V Nagr. 4000 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 2400 mtr. 1. Pan Prezes, og. grona ofic. 9 p. Strzelec, Konnych (z. Dorosz), 2. Boruta, og. H. ks. Lubomirskiego (z. Fomienko), 3. Amor, og. grona ofic. 1 p. Ul. Krechow. (j. Jagodziński), 4. Florestan, og. L. Dydyńskiego (z. Magdaliński).

Czas: 2'52 s. o 1/2 df. w walce finissem.

**VI Nagr. 800 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 1300 mtr. 1. Arpad, og. A. Wolańskiego (j. Jednaszewski), 2. Edzio, og. M. Róga (z. Pasternak), 3. Bandurska, kl. C. Juścińskiego (z. Szyszkowski), 4. Estokada, 5. Fordham.

Czas: 1'29 2/5 s. o 3 df. lekko. Tot. zw. 34 zł. fr. 15 i 13 zł.

**VII Nagr. 4000 zł.** Przeszkody (steeple-chase). Dyst. 4800 mtr. 1. Gwałt, og. J. Lewandowskiego (p. Zakrzewski), 2. Signorina Romanelli, kl. J. Młodzieckiego (p. Falewicz), 3. Wojak, og. K. Rojowskiego (chł. Cherubin), 4. Nimfa, kl. A. hr. Morstina (j. Gajewski), 5. Boston, og. Z. Cierpickiego (j. Raniewicz), 6. Bagnet, og. grona ofic. 1 p. Ul. Krechow. (p. Brzeziński).

Czas: 6'55 s. o 10 df. dowolnie. Tot. zw. 32 zł. fr. 19 i 23 zł.

Z talentem i dużą rozważą był przeprowadzony og. Gwałt przez p. Zakrzewskiego. Signorina Romanelli dużo lepiej przeszła pod p. Falewiczem. Bagnet źle skakał — przed trybunami nawet pośliznął się — jeździec p. Brzeziński ledwie nie upadł.

**VIII Nagr. 600 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 2100 mtr. 1. Kate, kl. S. Grzybowski (chł. Dylak), 2. Urok II, og. grona ofic. 1 p. Ul. Krechow. (j. Nowak), 3. Reved'or, kl. K. i K. Ważyńskich (z. Szyszkowski), 4. Agamemnon, 5. Frasquita.

Czas: 2'31 s. o 4 df. Tot. zw. 38 zł. fr. 17 i 16 zł.

Rezultat z dn. 23 lipca.

**I Nagr. 1000 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 1600 mtr. 1. Marv, kl. L. Dydyńskiego (z. Fomienko), 2. Ententa, kl. st. „Ktery Szepietów“ (z. Magdaliński), 3. Denesza, kl. Ostojka-Ostaszewskiego (z. Bryk).

Czas: 1'47 s. o 2 df. b. latwo. Tot. 20 zł.

**II Nagr. 700 zł.** Wyścig z przeszkodami dla 4 l. i st. Dyst. 2400 mtr. 1. Terefer, og. J. Stokowskiego (j. Eljasz), 2. Moja Miła, kl. A. Tuńskiego (właściciel), 3. Alkazar, og. W. Zakrzewskiego (ch. st. Siedlecki), 4. Witeź O. Mościa Panna (upadła).

Czas: 3'15 s. o 5 df. wstrzymywany. Tot. zw. 12 zł. fr. 12 i 27.

**III Nagr. 700 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 2100 mtr. 1. Demagog, og. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich (j. Jednaszewski), 2. Parvus, og. W. Chądzyńskiego, 3. Essau, og. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana (z. Fomienko), 4. Dumny, 5. Benjamin, 6. Eleonore, 7. Jack.

Czas: 2'26 1/4 s. Wygrane o 1 df. pewnie po pięknie stoczony walce. Tot. zw. 28 zł. fr. 15, 53 i 12 zł.

**IV Nagr. 800 zł.** Płoty. Dyst. 2400 mtr. 1. Azamat, og. W. Szaszkiewicza (j. Eljasz), 2. Polish Cob, og. L. Dydyńskiego (j. Gajewski), 3. Jentzola II kl. grona ofic. 1 p. Ul. Krechow. (j. Wyżalski), 4. Karabasja.

Czas: 2'58 1/2 s. o 2 df. pewnie, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca. Tot. zw. 47 zł. fr. 18 i 15 zł.

**V Nagr. 600 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 1300 mtr. 1. Korea, kl. L. Rüdgera (j. Jednaszewski), 2. Lettre d'Amour, kl. W. Mirnego (j. Kepa), 3. Liberty, kl. S. Grzybowski (j. Jagodziński), 4. Fetysz, 5. Urodna, 6. Gloriola.

Czas: 1'28 1/2 s. o 5 df. latwo. W wyścigu tym była niezliczona ilość fallstartów z winy og. Fez, (ch. st. Polesiak), który ustawicznie wyrwał starty i ponosił chłopca daleko. Zmuszony był wkońcu starter wycofać konia. Tot. zw. 106 zł. fr. 22, 20 i 13 zł. za Feza zwrot sta wek.

**VI Nagr. 1000 zł.** Wyścig z przeszkodami. Dyst. 3200 mtr. 1. Dola, kl. A. Tuńskiego (właściciel), 2. Cetynja, kl. grona ofic. 14 p. Ul. Jazow. (ppor. Strużyński), 3. Bravo, og. grona ofic. 21 p. Ul. (ppor. Suchecki), 4. Chobot (upadł).

Czas: 4'17 s. o 3 df. latwo. Tot. zw. 98 zł. fr. 32 i 15 zł.

**VII Nagr. 800 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 2100 mtr. 1. Murman, og. st. „Ktery Szepietów“ (ch. st. Kosiński), 2. Mitra, kl. K. Czuprowskiego (j. Józefiak), 3. Bajeczna, kl. C. Kozierowskiego, 4. Hektos.

Czas: 2'29 2/5 s. o 1 i pół df. pewnie. Tot. zw. 16 zł. fr. 15 i 28 zł.

**VIII Nagr. 900 zł.** dla 3 l. i st. Dyst. 1600 mtr. 1. Hajdamak, og. grona ofic. 9 p. Strzelców Kon. (j. Jagodziński), 2. Cicero, og. S. Rago (j. Kordacz), 3. Kirkes, kl. grona ofic. 14 p. Ul. Jazow. (ch. st. Siedlecki).

Czas: 1'48 i pół s. o 2 df. pewnie. Tot. 38 zł.

### TURYŚCI — RUCH 4:1 (2:0).

Gra bardzo żywa w pierwszej połowie, pozwoliła Turystom już w 8 minucie uzyskać z rzutu karnego prowadzenie. Karny podkutywany za problematyczną rękę wzniesił w drużynie Turystów ufnosć w swe zwycięstwo, to też cały zespół pracował jak mógł, by zwycięstwo utrzymać.

Ruch grał w pierwszej połowie ładniej od Turystów, jednak pech od rzutów przez słabował ich na każdym kroku.

Bramki padły w 8 minucie z karnego, w 39 minucie z zamieszania podbramkowego Blaszczyński dobił 2 goala.

Po zmianie stron w 3 minucie z wolnego Michałski dobił wypuszczoną piłkę z rak oraz w 47 minucie z takiego samego momentu.

Ruch strzelił podobną bramkę przez Katzego. Sędziował bardzo słabo i nieumiejętnie p. Nawrocki z Poznania. Publiczności 1500 osób.

### L. K. S. II. — SIŁA I. 2:2 (2:0).

Gra prowadzona na boisku przy Wodnej które w powodu deszczu zamieniono się częściowo w kałużę.

Pierwsza połowa przechodzi pod znakiem silnej przewagi czerwonych, którzy zdobywają ze strzałów Stollenwerka i Sledzia 2 goale.

Po przerwie skutek słabej gry obrony Siły udaje się uzyskać wyrównanie. Sędziował p. Fiedler.

Przedmecz między GMS II — Turystami III zakończył się zwycięstwem Grona w stosunku 2:1 (2:1).

Mecz między Turystami II a GMS I nie doszedł do skutku z powodu późnej godziny.

Policianci K. S. — Odrodzenie 3:3 (2:1). L.T.S.G. I — Hakoah 3:2 (2:0). P.T.C. — Sokół (Zgierz) 3:2 (0:1). Sokół (Pabjanice) — Jedność (Pabjanice) 3:1.

Widzew — W. K. S. 2:2 (0:2).

### MISTRZOSTWO POLSKI. Lwów.

Czarni — Wisła 2:3 (12). Bramki uzyskali dla Wisły: Reiman 2 i Kotlarczyk dla Czarnych: Harasimowicz. Sędzia p. Piotrowski (Łódź).

### Kraków.

Warta — Jutrzenka 1:1 (1:1). Bramki dla Warty uzyskał Pochowicz, dla Jutrzenki Baumhettig. Sędzia p. Niedzwirski.

### Katowice.

I.F.C. — Hasmona 9:3 (3:2). Bramki uzyskali: Gerlitz 4, Geisler 3 i Kozok 2. Dla Hasmona: Steuerman i Hibela. Sędziował p. Danzycier z Łodzi.

### Warszawa.

Warszawianka — Legia 2:1 (1:0). Bramki dla Warszawianki uzyskali: Luxemburg II i Jung, dla Legii: Ciszewski. Sędziował p. Rosenfeld z Bielska.

### Toruń.

T.K.S. — L.K.S. 1:0 (0:0). Jedyną bramkę uzyskał dla TKS Herbstrech w 7 minucie 2-jej połowy. Sędziował Brzeziński z Poznania.

### ETAPOWY WYŚCIG KOLARSKI ŁÓDŹ — KŁODAWA — SZADEK — ŁÓDŹ.

Odbył się wczoraj na dystansie 210 km. wyścig kolarski na szosie Łódź — Kłodawa — Szadek — Łódź. Pierwszy przybył Szejnok (P.T.C.), II-gi Kłosowicz (T.ZS.), III-ci Neszper (Ł.K.S.).

—:—:—

**POT i NIEMIŁA WON z RAK NÓG i PACH**  
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY  
OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
W PUDEŁKU z SITKIEM.  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

**KREM Siegol**  
USUWA BEZ ŚLADU  
PIĘGI, PŁAMY  
WYCIER, OPALANIE  
ZŁAZIENIA, WARSZY  
ZADAĆ WSZĘDZIE!

**NAJOPROZYSZYSZY  
BÓL GŁOWY**  
USUWA  
DROGIALNE PRZESZKODY  
Z KOGUTKIEM.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

**Kupno i sprzedaż**  
Moż. wóz i mała rolna waga z powodu wyjazdu do sprzedania. Napółkowskiego 10, dozorca wkaże. 3803

**Samochód marki 1**  
Chevrolet landolet do sprzedania Aleksandrowska 24 Jesse, objazdźce można od 25/VII codziennie od godz. 5 po poł. 5169

**MEBLE**  
Dywany, Łóżka metalowe, otmiany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła giete, meble kuchenne, biurwo, biblioteki, staferki, Wieszadła, białe salonki. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 i p. front, tel. 2161.

**Posady i prace. Zaofiarowane.**  
Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Warszawa 42. Kursy wycenają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Zadańcie prospektów! 2552

**Wykw. biurowa.**  
znająca buchalterję pisańczą biegle na maszynie pragnie zmienić posadę Łaskawe of. sub W.B. 52. 4128

**Wucharka wykintowa**  
nie gotuje poszukuje zajęcia do pensjonatu, restauracji lub większego domu. — Oferty sub „Pensjonat“ — do „Kurjera“. 5167

**Poszukiwane**  
Panna z kilkoletnią praktyką, znająca buchalterję — i pisząca na maszynie, pragnie zmienić posadę. Oferty pod „W. W.“ do administ. najszybciej go pisma. 5121

**Matura**  
Kraów, Karmolicka 35 wyuwa korespondencyjnie na świadectwo z 4, 6 klasy gimn. i sem. (głównie urzędniczy, wojskowy, nauczycielski) na awans, stabilizację. Liczne podjękowania. Próby wykład na 8 dni po nadesłaniu zł. 3.50. Na odpowiedź znaczki. Prospekta darmo.

**Zagubione dokumenty**  
Wabiński Julian — zgubił dowód osobisty, wyd. przez XI Kom. Pol. Państ. w Łodzi. 5102

**Zagubiona legitymacja**  
uczycielska wydana na Imię Roginy Pablsiakówny, powiat Łask 5108

**Ważne**  
Jeżeli można zaplanować monumentalne 10-tomowe dzieło „Wielka Encyklopedia Rolnicza“ (ilustrowany leksykon rolniczy), obejmujące całokształt wiedzy rolniczej — hodowlanej, przyrodniczej i ekonomicznej. Zadańcie prospektów Prenumeratory oframujmy wyroski rabat. — Poznań, Wielka Encyklopedia Rolnicza. 3814

**Naraż ewentualnie**  
z warszatem w środku Łodzi potrzebny. Zgłoszenia do administracji „Kurjera“ dla właściciela paszportu Nr. 12704. 3834

**Ważne**  
Ważne! Olszewska — przyjmie zamów. dla niezamierzonych ustępstw Piotrkowska L. 118, m. 9. 2065

**Lokale i mieszkania.**  
Do wynajęcia sklep nadejający się na każdy interes. Władność ul. Rzgowska 52 u gospodarza. 5155

**Mieszkanie pięcioro**  
pokojowe nowoczesne w centrum poszukiwane. Natychmiastowe oferty do administracji „Kurjera Łódzkiego“ dla właściciela paszportu Nr. 5818

**Ważne**  
Ważne! Frontowe, słoneczne umeblowane pokoje z kuchnią, łazienką, kuchnią gazową — elektrycznością do wynajęcia w centrum miasta. Władność Przelazd 41, u właściciela domu od 4-7-ej. 5197

| CENY PRENUMERATY:    |   | CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:  |  |
|----------------------|---|---|--|
| <b>Konto czekowe</b> | W Łodzi z niedz. dod. ilust. miesięcznie zł. 4.20 | Przed tekstem   | 40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 łamy) |
| <b>P. K. O.</b>      | Dla robotników „ „ „ „ 3.70                       | W tekście   | 40 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „                                 |
| <b>Nr 61747.</b>     | Na prowincji „ „ „ „ 5.00                         | Za tekstem  | 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „                                 |
|                      | Zagranicą „ „ „ „ 10.50                           | Nekrologi   | 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „                                 |
|                      | Odnośnienie do domu „ „ „ „ 0.40                  | Komunikaty  | 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „                                 |
|                      |   | Zwyczajne   | 8 „ „ „ „ 1 „ „ 10 łamów                             |
|                      |   | Drobne 10 gr. poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłan po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej. |  |

„Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne“ łącznie z odnośnieniem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor Naczelny: **Czesław Gumkowski.**

Wydawca: **Jan Styngłowski.**

z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z o.o.